

Wykładnia twórcza a tzw. wykładnia prawotwórcza

Creative Interpretation and So-Called Law-Making Interpretation

Abstract

The goal of the present paper is the attempt to identify and distinguish between the phenomena of creative interpretation and so-called law-making interpretation. The starting point is the assumption that the concepts of creative interpretation and so-called law-making interpretation are not identical, although they are frequently used interchangeably in legal doctrine and judicial practice. Recognition of the need to distinguish between creative interpretation and the phenomenon of so-called law-making interpretation is inextricably related to the thesis adopted and argued in this paper, according to which creative interpretation is an acceptable, frequently required and indispensable form of interpretation, whereas so-called law-making interpretation in its essence is by no means interpretation, but occurs in legal practice and is a phenomenon that must not be accepted under any circumstances. In principle, the prohibition of legal interpretation is widely recognized in doctrine and judicial practice. Although such a prohibition applies to all entities interpreting the law, it is particularly relevant to the judiciary in the context of the principle of the separation of powers. An interpreter is not allowed to create legal norms in a subjective and arbitrary manner, because such an act is no longer interpretation but enters the realm of law-making. The issue at stake is not law-making understood as the creation of legal provisions, but law-making understood as the creation of legal norms that have not been previously codified by a rational legislator in legal provisions.

KEYWORDS: interpretation of law, judicial law-making, rational legislator, legal norm

SŁOWA KLUCZOWE: wykładnia prawa, prawotwórstwo sądowe, racjonalny prawodawca, norma prawna

JADWIGA POTRZESZCZ – doktor habilitowany nauk prawnych, profesor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, ORCID – 0000-0002-458-7273, e-mail: jadwiga.potrzeszcz@gmail.com

1 | Wstęp

Problematyka wykładni prawa jest częstym przedmiotem wypowiedzi doktryny oraz orzecznictwa. Pomimo toczących się od lat dyskusji trudno mówić o osiągnięciu konsensusu w niejednej związanej z wykładnią prawa kwestii. Przyczynkiem do tej dyskusji – w sprawie rozumienia wskazanej w tytule opracowania terminologii – ma być w zamierzeniu autorki niniejszy artykuł.

Głównym zadaniem badawczym jest podjęcie próby zidentyfikowania i odróżnienia zjawiska wykładni twórczej oraz tzw. wykładni prawotwórczej. W punkcie wyjścia przyjęte zostało założenie, że pojęcia wykładni twórczej i tzw. wykładni prawotwórczej nie są tożsame, chociaż często w wypowiedziach doktryny oraz w orzecznictwie spotyka się zamienne ich stosowanie. Dostrzeżenie potrzeby i podjęcie próby odróżnienia od wykładni twórczej zjawiska tzw. wykładni prawotwórczej jest nierozdzielnie związane z przyjętą i bronioną w niniejszym artykule tezą, zgodnie z którą wykładnia twórcza stanowi akceptowalną, często pożądaną i konieczną formę wykładni, natomiast tzw. wykładnia prawotwórcza w swej istocie w ogóle nie jest wykładnią, ale zdarza się w praktyce prawniczej i jest zjawiskiem, którego nie można w żadnym wypadku zaakceptować, w szczególności w działalności orzeczniczej sądów, ze względu na określoną w art. 10 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze sprost. i zm.; dalej: Konstytucja) zasadę podziału władzy.

Zasadniczo powszechnie w doktrynie i orzecznictwie uznawany jest zakaz wykładni prawotwórczej. Wprawdzie zakaz ten dotyczy wszystkich podmiotów dokonujących wykładni prawa, ale w szczególny sposób odnosi się do władzy sądowniczej w kontekście zasady trójpodziału władzy. Już Monteskiusz przestrzegał przed skutkami łączenia władzy sądowniczej z władzą prawodawczą, stwierdzając, że nie ma wolności, „jeśli władza sędziowska nie jest oddzielona od prawodawczej i wykonawczej. Gdyby była połączona z władzą prawodawczą, władza nad życiem i wolnością obywateli byłaby dowolną; sędzia bowiem byłby prawodawcą”^[1].

Wyraźne odróżnianie wykładni twórczej od tzw. wykładni prawotwórczej ma fundamentalne znaczenie w krajach *civil law*, w których zgodnie

¹ Charles Louis de Montesquieu, „O duchu praw,” tłum. Tadeusz Boy-Żeleński, w: *Filozofia prawa. Wybór tekstów źródłowych*, red. Antoni Kość, Tomasz Barankiewicz i Jadwiga Potrzeszcz (Lublin: Petit, 2007), 164.

z przyjętą zasadą zakazu wykładni prawotwórczej „sądom nie jest wolno tworzyć prawa, a więc nie jest im wolno tworzyć prawa również w drodze aktów interpretacji przepisów prawnych”^[2]. Zakaz wykładni prawotwórczej – na poziomie deklaracji – jest powszechnie akceptowany w orzecznictwie polskich sądów, w tym również Sądu Najwyższego, Naczelnego Sądu Administracyjnego oraz Trybunału Konstytucyjnego.

Pomimo tak jednoznacznej postawy wobec zjawiska tzw. wykładni prawotwórczej w praktyce obecnie często powraca temat łamania zakazu wykładni prawotwórczej przez różne podmioty podejmujące decyzje interpretacyjne^[3]. Temat ten staje się szczególnie ważki w sytuacji, gdy również w odniesieniu do orzecznictwa Sądu Najwyższego podnoszony jest zarzut wkraczania w kompetencje prawodawcy przy okazji dokonywania wykładni prawa^[4]. Aktualność problemu podjętego w niniejszym opracowaniu w związku z formułowanymi zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie zarzutami dokonywania przez różne podmioty, w tym sądy, tzw. wykładni prawotwórczej, a także brak w dotychczasowym piśmiennictwie satysfakcjonującego rozwiązania kwestii relacji pomiędzy wykładnią twórczą a tzw. wykładnią prawotwórczą skłoniły autorkę do podjęcia badań na ten temat.

Inspiracją do podjętych w tym opracowaniu rozważań jest następujący pogląd wyrażony przez Lecha Morawskiego:

Jak powszechnie wiadomo, w krajach *civil law* obowiązuje zakaz wykładni prawotwórczej i polskie sądy w swoim orzecznictwie bardzo często na

² Lech Morawski, *Zasady wykładni prawa* (Toruń: Wydawnictwo TNOiK, 2010), 21.

³ Zob. np. Błażej Kuźniacki, „Prawotwórcza działalność ministra finansów pod pozorem interpretacji ogólnej przepisów ustawy o wspieraniu nowych inwestycji,” *Przegląd Sejmowy*, nr 5 (2022): 93 – 127; Jan Piątkowski, „Modyfikacja tekstu prawnego w orzecznictwie Sądu Najwyższego – problem wykładni prawa czy niedozwolona wypowiedź normatywna,” *Studia z Zakresu Prawa Pracy i Polityki Społecznej*, nr 1 (2024): 29 – 41.

⁴ Zob. np. postanowienie TK z dnia 21 kwietnia 2020 r., Kpt 1/20, OTK ZU A/2020, poz. 60, w którym Trybunał Konstytucyjny rozstrzygnął m.in. spór kompetencyjny pomiędzy Sądem Najwyższym a Sejmem Rzeczypospolitej Polskiej w ten sposób, że: „Sąd Najwyższy – również w związku z orzeczeniem sądu międzynarodowego – nie ma kompetencji do dokonywania prawotwórczej wykładni przepisów prawa, prowadzącej do zmiany stanu normatywnego w sferze ustroju i organizacji wymiaru sprawiedliwości, dokonywanej w drodze uchwały, o której mowa w art. 83 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. z 2019 r., poz. 825 oraz z 2020 r., poz. 190)”.

ten fakt się powołują. Powstaje przeto fundamentalne pytanie, czy każda wykładnia twórcza jest wykładnią prawotwórczą, a tym samym złamaniem zakazu wykładni prawotwórczej. Myślę, że odpowiedź na to pytanie winna brzmieć zdecydowanie negatywnie [...] ^[5].

Zrealizowanie celu badawczego wymagało użycia kilku metod badawczych. Zastosowana została metoda krytycznej analizy orzecznictwa oraz doktryny, a także pomocniczo metoda formalno-językowa, aksjologiczna oraz hermeneutyka prawnicza. Ostatnia z wymienionych metod umożliwia badanie problemów tworzenia, interpretacji oraz stosowania prawa, a także daje możliwość analizowania poznania teoretycznego oraz wiedzy praktycznej ^[6].

2 | Wykładnia twórcza a tzw. wykładnia prawotwórcza – próba określenia pojęć

Niewątpliwie największy wkład w określenie pojęć: wykładnia twórcza a tzw. wykładnia prawotwórcza miał L. Morawski, który wskazał na kwestię zgodności lub niezgodności z *ius interpretandi* jako kryterium pozwalające odróżnić oba analizowane tutaj zjawiska ^[7]. Kryterium to uznaję za trafne i przyjmuję je za punkt wyjścia oraz podstawę do dalszych dociekań nad określeniem interesujących nas tu pojęć.

Chociaż L. Morawski wskazał możliwość odróżnienia pojęcia wykładni twórczej od pojęcia tzw. wykładni prawotwórczej, to obecnie w doktrynie i orzecznictwie nadal dominuje nie tylko brak wyraźnego odróżniania tych pojęć, ale niejednokrotnie spotyka się ich zamienne stosowanie. Sprawia to wrażenie ich identyczności. Utożsamianie tych pojęć uważam za błędne. W doktrynie można też spotkać bardziej wyrafinowane formy określenia relacji analizowanych pojęć, jak np. stwierdzenie, że „pojęcie

⁵ Lech Morawski, *Podstawy filozofii prawa* (Toruń: Wydawnictwo TNOiK, 2014), 268 – 269.

⁶ Por. Jadwiga Potrzeszcz, *Idea prawa w orzecznictwie polskiego Trybunału Konstytucyjnego* (Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 2007), 8 – 9.

⁷ Lech Morawski, *Podstawy filozofii prawa*, 269.

prawotwórczej interpretacji jest szczególnym przypadkiem pojęcia interpretacji twórczej ontologicznie”^[8], jednakże w swej istocie nie stanowią rozwiązania podjętego w niniejszym opracowaniu problemu.

Wobec jednoznacznie wyrażonego zakazu wykładni prawotwórczej niesatysfakcjonujące są pojawiające się w doktrynie konstatacje, że:

[g]ranice pomiędzy wykładnią odtwórczą a (prawo)twórczą są rozmyte; w istocie mamy do czynienia ze stopniowalnością wykładni pod względem jej twórczego charakteru. [...] Rzecz sprowadza się do odróżnienia wykładni odtwórczej od wykładni twórczej (prawotwórczej) oraz przesądzenia dopuszczalności tej ostatniej^[9].

W cytowanym fragmencie wypowiedzi doktryny pojęcia wykładni twórczej oraz wykładni prawotwórczej są stosowane tak, jakby były tożsame, a przeciwstawiane są jedynie pojęciu wykładni odtwórczej. Przytoczony fragment doskonale obrazuje brak jasnego i jednoznacznego odróżnienia pojęć: wykładnia twórcza – wykładnia prawotwórcza. Autorzy cytowanego opracowania dokonali syntetycznego przedstawienia dotychczasowego stanu badań nad tym zagadnieniem, co prowadzi jednak do wniosku o potrzebie dalszych poszukiwań.

Na pewno nie można zaakceptować zamiennego używania analizowanych pojęć. W moim przekonaniu relacja pomiędzy nimi nie jest kwestią stopnia „twórczości” wykładni. To nie jest stopniowalność wykładni według schematu: I: wykładnia odtwórcza – II: wykładnia twórcza – III: wykładnia prawotwórcza. *Mutatis mutandis* nasuwa się tu raczej skojarzenie z treścią tytułu artykułu autorstwa L. Morawskiego poświęconego krytyce pozytywizmu prawniczego: *Pozytywizm „twardy”, pozytywizm „miękki” i pozytywizm martwy*^[10].

⁸ Olgierd Bogucki, „O sposobach pojmowania twórczego charakteru interpretacji,” *Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej*, nr 1 (2013): 21 – 35.

⁹ Justyna Holocher i Marcin Krzemiński, „Zakaz wykładni prawotwórczej,” w *Argumenty i rozumowania prawnicze w konstytucyjnym państwie prawa. Komentarz*, red. Monika Florczak-Wątor i Andrzej Grabowski (Kraków: Wydawnictwo Księgarnia Akademicka, 2021), 771 – 772.

¹⁰ Lech Morawski, „Pozytywizm «twardy», pozytywizm «miękki» i pozytywizm martwy,” *Ius et Lex*, nr 1 (2003): 319 – 345.

Wykładnia twórcza jest rodzajem wykładni, którą można odróżniać od wykładni odtwórczej^[11]. W polskiej teorii prawa sformułowane zostały trzy propozycje rozróżnienia na wykładnię twórczą i odtwórczą^[12], których autorami są: Z. Ziemiński^[13], L. Morawski^[14] i T. Gizbert-Studnicki^[15].

Natomiast tzw. wykładnia prawotwórcza – w moim przekonaniu – w ogóle wykładnią nie jest. A zatem różnica pomiędzy analizowanymi pojęciami jest różnicą jakościową, a nie ilościową. Wyrażenie: „wykładnia prawotwórcza”

¹¹ Zob. na ten temat np. Michał Wieczorkowski, „Pytanie o kryterium poprawności wykładni prawa w świetle neopragmatyzmu Stanley’a Fisha,” w *Historia i polityka w ujęciu filozoficznym*, red. Paulina Szymczyk i Monika Maciąg (Lublin: Wydawnictwo Naukowe Tygiel Sp. z o.o., 2018), 68 – 70.

¹² Zob. Dawid Bunikowski, „Czy sądy tworzą prawo?,” <https://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4542> [dostęp: 3.02.2024].

¹³ Zygmunt Ziemiński, „Tworzenie a stosowanie prawa,” *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, nr 4 (1993): 50. Z. Ziemiński posługuje się jednak określeniem: „prawotwórczy charakter danego działania” w odniesieniu do decyzji interpretacyjnych sądów, prowadzącym do zmiany zakresu czynów nakazywanych lub zakazywanych prawnie. Zdaniem Z. Ziemińskiego: „Aktom wiążącego generalnie dookreślenia treści obowiązujących norm prawnych można byłoby przypisywać charakter prawotwórczy w takich przypadkach zwłaszcza, gdy owo dookreślanie treści wyraźnie wykracza poza półcień semiotyczny, poza pas nieostrości, jaki zazwyczaj łączy się z formułowaniem norm w języku etnicznym naturalnym” (ibidem).

¹⁴ Lech Morawski, *Podstawy filozofii prawa* (Toruń: Wydawnictwo TNOiK, 2014), 266 – 267. Zdaniem L. Morawskiego „z aktami twórczej wykładni prawa mamy do czynienia zwykle w następujących przypadkach: interpretacji pojęć otwartych, wykładni rozszerzającej lub zwężającej, interpretacji pojęć nieostrych, niejasnych lub innych pojęć, których sens budzi uzasadnione wątpliwości, w przypadku stosowania dyrektyw odstępstwa” (ibidem).

¹⁵ Tomasz Gizbert-Studnicki, „Teoria wykładni Trybunału Konstytucyjnego,” w *Teoria prawa. Filozofia prawa. Współczesne prawo i prawoznawstwo* (Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 1998), 75 – 85. T. Gizbert-Studnicki zaproponował, aby przy kwalifikowaniu danego rezultatu wykładni jako twórczego lub odtwórczego uwzględnić jego relacje nie tylko do kontekstu językowego, lecz do wszystkich relewantnych kontekstów. Zdaniem T. Gizberta-Studnickiego wykładnia jest „odtwórcza” w przypadku, gdy idealny interpretator (czyli taki interpretator, którego cechuje: 1) dysponowanie doskonałą znajomością należących do danej kultury prawnej reguł interpretacyjnych; 2) dysponowanie pełną wiedzą o wszystkich kontekstach funkcjonowania przepisów poddawanych interpretacji), nie angażując własnych wartościowań, potrafi jednoznacznie rozstrzygnąć postawione zagadnienie interpretacyjne, a każdy działający w dobrej wierze i dysponujący znajomością odpowiednich kontekstów interpretator skłonny jest zaakceptować dany rezultat wykładni (ibidem). Zob. na ten temat: Jadwiga Potrzeszcz, *Idea prawa w orzecznictwie polskiego Trybunału Konstytucyjnego* (Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 2007), 38 – 40.

to swego rodzaju oksymoron, *contradictio in adiectio*. Wykładnia może bowiem dopiero wtedy zaistnieć, gdy uprzednio istnieje jej zasadniczy przedmiot, a mianowicie przepisy prawne, w których (z założenia) racjonalny prawodawca zakodował normy prawne. Aby podkreślić ten fakt, stosuję wyrażenie: „tzw. wykładnia prawotwórcza”, nie zaś: „wykładnia prawotwórcza”.

W odniesieniu do teorii wykładni Trybunału Konstytucyjnego T. Gizbert-Studnicki trafnie określił różnicę pomiędzy działaniem ustawodawcy a działaniem interpretatora, podając jednocześnie w wątpliwość formułowane niekiedy pod adresem Trybunału Konstytucyjnego zarzuty wkroczenia poprzez twórczą wykładnię w kompetencje prawodawcy. Zdaniem T. Gizberta-Studnickiego:

Ustawodawca związany jest tylko postanowieniami Konstytucji, podczas gdy interpretator związany jest kulturą prawniczą, obejmującą reguły interpretacyjne oraz kontekstami, do których reguły te odsyłają. Wykładnia jest zawsze wykładnią określonego tekstu, który z uwzględnieniem wymienionych kontekstów wyznacza jej granice. W przypadku prawotwórstwa tekst prawny jest rezultatem, a nie przedmiotem. O prawotwórstwie nie sposób orzec, iż jest *contra legem* (chyba że narusza postanowienia Konstytucji). O wykładni, wykraczającej poza przyjęte w danej kulturze prawniczej granice, kwalifikację taką można sformułować^[16].

Warto w tym miejscu przypomnieć, że zgodnie z art. 195 ust. 1 Konstytucji: „Sędziowie Trybunału Konstytucyjnego w sprawowaniu swojego urzędu są niezwiśli i podlegają tylko Konstytucji”. Natomiast w odniesieniu do wszystkich pozostałych sędziów Konstytucja w art. 178 ust. 1 formułuje ponadto obowiązek podlegania również ustawom.

Nieco inaczej kwestię tę normuje Ustawa Zasadnicza Republiki Federalnej Niemiec^[17], która w art. 20 ust. 3 stwierdza: „Ustawodawstwo związane jest porządkiem konstytucyjnym, a władza wykonawcza i wymiar sprawiedliwości ustawami i prawem”. Jak zauważył T. Giaro, „w razie potrzeby powołania podstawy prawnej dyskwalifikującej wyrok *contra legem*, za dostateczny uchodzi w doktrynie niemieckiej cytat [...] art. 20 ust. 3 ustawy

¹⁶ Tomasz Gizbert-Studnicki, „Teoria wykładni Trybunału Konstytucyjnego,” 83.

¹⁷ https://biblioteka.sejm.gov.pl/wp-content/uploads/2016/02/Niemcy_pol_010711.pdf [dostęp: 13.08.2025].

zasadniczej. Mówiąc krótko, konstytucyjna zasada związania sędziego ustawą zabrania bezwzględnie jej kwestionowania”^[18].

W odniesieniu do polskiego porządku prawnego zwraca się uwagę, że do czynników i okoliczności, które sprzyjają prawotwórstwu sądowemu, należy w pełni normatywny charakter Konstytucji wraz z adresowaną do sądów zasadą jej bezpośredniego stosowania (art. 8 ust. 2 w związku z art. 178 ust. 1 i art. 193 Konstytucji), a także zasady przychylności i otwartości wobec systemu prawa międzynarodowego i systemu prawa unijnego^[19].

Zgodnie z derywacyjną teorią wykładni prawa celem wykładni jest „odtworzenie norm wysłowionych w przepisach prawnych wraz z percepcją ich treści”^[20], innymi słowy celem jest zrekonstruowanie normy prawnej, którą – w założeniu racjonalny – prawodawca uprzednio zakodował w przepisach prawnych. Zatem przedmiotem wykładni są przepisy prawne, a rezultatem norma prawna^[21]. Argumentując na rzecz konieczności utrzymywania figury racjonalnego prawodawcy w procesie wykładni prawa, M. Zieliński wyjaśniał, że „to prawodawca racjonalny jest twórcą norm odtwarzanych przez interpretatora z tekstu prawnego”^[22], nie zaś podmiot dokonujący wykładni prawa. Interpretator nie może w sposób arbitralny rekonstruować norm prawnych z przepisów prawnych, lecz zobowiązany jest kierować się racjonalnością, którą cechuje się racjonalny prawodawca. Zaproponowane przez M. Zielińskiego założenia konstytuujące prawodawcę racjonalnego dla celów interpretacji tekstów prawnych obejmują: 1) założenia intelektualne (założenia racjonalności: językowej, jurydycznej, epistemologicznej, tematycznej oraz prakseologicznej); 2) założenia

¹⁸ Tomasz Giaro, „Metamorfozy władzy sądowniczej,” w *Między ideowością a pragmatyzmem – tworzenie, wykładni i stosowanie prawa. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Małgorzacie Gersdorf*, red. Barbara Godlewska-Bujok et al. (Warszawa: Wolters Kluwer, 2022), 1179.

¹⁹ Por. Wojciech Kręcis, „Kilka uwag o prawotwórczym znaczeniu orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, Naczelnego Sądu Administracyjnego i Sądu Najwyższego,” *Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego*, nr 3 (2011), 53 – 54.

²⁰ Maciej Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady. Reguły. Wskazówki* (Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, 2002), 240.

²¹ Zob. Jadwiga Potrzeszcz, „Norma prawna, jej właściwość i budowa,” w *Wprowadzenie do nauki o państwie, polityce i prawie*, red. Andrzej Pogłódek, Bogumił Szmulik i Radosław Zenderowski (Warszawa: Wolters Kluwer, 2022), 338 – 350.

²² Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady. Reguły. Wskazówki*, 290.

aksjologiczne (obejmujące dwa obszary: katalog wartości, preferencje wartości)^[23].

Jeśli wykładni dokonuje sędzia, nie powinien on podejmować decyzji interpretacyjnych w sposób arbitralny, zasłaniając się swoją niezawisłością. Moim zdaniem każda decyzja niezawisłego sędziego, w tym również decyzja interpretacyjna, nie może być decyzją arbitralną, lecz zawsze powinna być decyzją racjonalną^[24], a owa racjonalność decyzji interpretacyjnej powinna znaleźć wyraz w logicznie spójnym i klarownym jej uzasadnieniu.

Figura racjonalnego prawodawcy, chociaż kontrfaktyczna i wyidealizowana, obiektywizuje jednak proces wykładni prawa. Wyznacza standardy racjonalności, którymi powinien kierować się podmiot dokonujący wykładni prawa. Działanie interpretatora podążającego śladami racjonalnego prawodawcy – w moim przekonaniu – nie stoi w sprzeczności z postępowaniem zgodnym z powszechnie przyjętym w doktrynie i praktyce kanonem dyrektyw wykładni prawa, z *ius interpretandi*. Wręcz przeciwnie – te same standardy racjonalności, których geneza tkwi w założeniu racjonalności prawodawcy^[25], wymagają od dokonującego wykładni prawa skrupulatnego i spójnego logicznie stosowania dyrektyw wykładni prawa, czyli przestrzegania *ius interpretandi*. Potwierdza to nawet – moim zdaniem – krytyczny wobec figury racjonalnego prawodawcy pogląd L. Morawskiego, który domniemanie racjonalności prawodawcy uważa za zbędne, za zwykły pleonazm, „który powtarza powszechnie znane dyrektywy wykładni, takie na przykład jak to, że prawa nie wolno interpretować w sposób prowadzący do luk, czy sprzeczności, czy w taki sposób, by fragment przepisu okazał się zbędny”^[26].

²³ Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady. Reguły. Wskazówki*, 277 – 290; zob. także: Jadwiga Potrzeszcz, „Racjonalność aksjologiczna prawodawcy jako założenie interpretacyjne,” w *Wykładnia prawa. Tradycja i perspektywy*, red. Sebastian Sykuna i Mikołaj Hermann (Warszawa: C.H. Beck, 2016), 53 – 72.

²⁴ Zob. Jadwiga Potrzeszcz, „Niezawisłość sędziego – autonomia moralna – profesjonalizm,” *Prawo i Więź*, nr 4 (2022): 115 – 134.

²⁵ Jak wyjaśnia M. Zieliński, „[p]odstawą do formułowania konkretnych założeń o prawodawcy musi być najlepsza wiedza naukowa z dziedziny prawoznawstwa, językoznawstwa, aksjologii, logiki, socjologii, psychologii, ekonomii i tych wszystkich dyscyplin szczegółowych, do których nawiązuje dana regulacja prawna. Głównym rezerwuarem wartości jest zwłaszcza konstytucja oraz wspólne elementy doktryn moralnych manifestowanych społecznie” – Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady. Reguły. Wskazówki*, 289.

²⁶ Morawski, *Zasady wykładni prawa*, 182.

Moim zdaniem to na podmiocie dokonującym wykładni prawa spoczywa obowiązek uzasadnienia prawidłowości rezultatu wykładni – czyli prawidłowości zrekonstruowania normy prawnej, uprzednio zakodowanej w przepisach prawnych przez racjonalnego prawodawcę – za pomocą precyzyjnego i spójnego logicznie wyjaśnienia, jakie dyrektywy wykładni zostały zastosowane i dlaczego właśnie te, a nie inne. Decyzje interpretacyjne powinny być starannie i komunikatywnie uzasadnione. Rację należy przyznać M. Zielińskiemu, który podkreśla, że istotne jest to, „by interpretator uzasadnił każdy z kroków interpretacyjnych, które wykonał (np. przez wskazanie reguły, na której się oparł, oraz tego, iż poprawnie ją zrealizował)”^[27]. Im bardziej rezultat wykładni oddala się od sensu językowego przepisu, tym większy powinien być wysiłek podmiotu dokonującego wykładni prawa, aby uzasadnić za pomocą obiektywnych argumentów, że rezultat wykładni pozostaje w zgodzie z *ius interpretandi*. Uzasadnienie powinno zawierać opis „przebiegu operacji logicznej, rezultatem której jest przyjęty konkretny kierunek interpretacji i zastosowania danego przepisu prawnego w okolicznościach jednostkowego stanu faktycznego rozstrzyganej sprawy oraz przyjęty kierunek i sposób rozstrzygnięcia”^[28]. Brak w uzasadnieniu opisu przebiegu operacji logicznej, która doprowadziła interpretatora do danego rezultatu wykładni, a tym bardziej brak nawet – jak to nierzadko się zdarza – jakiegokolwiek uzasadnienia decyzji interpretacyjnej, stwarza wrażenie arbitralności tej decyzji. A gdy będąca wynikiem tej decyzji norma prawna daleka jest od sensu językowego przepisu (przepisów), a interpretator nie uzasadnia, w jaki sposób doszedł do jej zrekonstruowania, lecz poprzestaje na jej zakomunikowaniu, wówczas uzasadniony jest zarzut nieuprawnionego prawotwórstwa pod pozorem wykładni prawa. W wypadku gdy podmiot dokonujący *de facto* aktu prawotwórstwa wyposażony jest w kompetencję stosowania prawa (jak sądy czy organy administracji), tj. władczego kształtowania sytuacji prawnej i faktycznej innych podmiotów, wówczas może zostać naruszona jedna z istotnych wartości konstytucyjnych, którą jest bezpieczeństwo prawne^[29].

²⁷ Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady. Reguły. Wskazówki*, 249.

²⁸ Marek Zirk-Sadowski i Bartosz Wojciechowski, „Uzasadnienie jako ograniczenie dyskrecjonalnej władzy sędziego administracyjnego,” w *Między ideowością a pragmatyzmem – tworzenie, wykładni i stosowanie prawa. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Małgorzacie Gersdorf*, red. Barbara Godlewska-Bujok et al. (Warszawa: Wolters Kluwer, 2022), 1253.

²⁹ Jadwiga Potrzeszcz, „Bezpieczeństwo i porządek publiczny w ujęciu filozofii prawa,” w *Bezpieczeństwo państwa. Zagadnienia podstawowe*, red. Wojciech Lis

U podstaw tej wartości leży potrzeba wolności od samowoli władzy^[30]. Tę ochronę przed samowolą podmiotu podejmującego władcze decyzje oraz gwarancję realizacji istotnych dóbr życiowych i interesów adresata normy prawnej powinno zapewnić uprzednio sformułowane i ogłoszone prawo. W ten sposób realizuje się fundamentalna w demokratycznym państwie prawa wartość^[31], którą jest bezpieczeństwo prawne^[32].

Interpretator nie może w sposób subiektywny i samowolny kreować norm prawnych, ponieważ takie działanie już wykładnią nie jest, lecz wkracza na obszar tworzenia prawa. Nie chodzi tu o tworzenie prawa rozumiane jako tworzenie przepisów prawnych, lecz jako tworzenie norm prawnych, które nie zostały uprzednio zakodowane przez racjonalnego prawodawcę w przepisach prawnych.

3 | Podsumowanie

Podsumowując rozważania dotyczące wykładni twórczej oraz tzw. wykładni prawotwórczej, należy przede wszystkim zaakcentować rolę racjonalnego uzasadnienia przebiegu oraz efektu dokonanej przez dany podmiot wykładni prawa. Uzasadnienie to powinno wykazać, że prawidłowo zostały zastosowane wszystkie dostępne dyrektywy wykładni, zarówno językowe jak też i pozajęzykowe, włącznie z wnioskowaniami prawniczymi, jeśli ich użycie było konieczne i dopuszczalne.

W moim przekonaniu prawidłowe zastosowanie wszystkich utrwalonych w kulturze prawnej dyrektyw wykładni spełnia kryterium zgodności z *ius interpretandi*. Im bardziej – z różnych względów – rezultat wykładni odbiega od sensu językowego przepisu, tym większą starannością powinien wykazać się interpretator w uzasadnieniu prawidłowości zastosowania danych dyrektyw interpretacyjnych. Tak osiągnięty rezultat wykładni

(Lublin: Wydawnictwo KUL, 2014), 15 – 34.

³⁰ Jadwiga Potrzeszcz, *Bezpieczeństwo prawne z perspektywy filozofii prawa* (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2013), 217.

³¹ Jadwiga Potrzeszcz, „Bezpieczeństwo prawne w demokratycznym państwie prawa,” w *Demokratyczne państwo prawa*, red. Maciej Aleksandrowicz, Adam Jamróż i Lech Jamróż (Białystok: Wydawnictwo Temida2, 2014), 105 – 113.

³² Jadwiga Potrzeszcz, *Aksjologia systemu prawa. Teoria i praktyka* (Warszawa: Akademia Wymiaru Sprawiedliwości, 2023), 84 – 92.

może mieć twórczy charakter, ale nigdy nie powinien być prawotwórczy. Prawotwórstwo oznacza w tym wypadku niezgodność danego postępowania z *ius interpretandi*.

Osobnego opracowania wymaga krytyczna analiza orzecznictwa z punktu widzenia wyrażanych i akceptowanych przez sądy poglądów na temat prawidłowości procesu wykładni prawa oraz zakazu wykładni prawotwórczej. Interesujące są także przykłady orzecznictwa sądów, do którego formułowane są zarzuty nieuprawnionego prawotwórstwa pod pozorem dokonywania wykładni prawa. W zamierzeniu autorki podjęte badania będą kontynuowane w celu zweryfikowania wyrażonych w niniejszym artykule poglądów na temat pojęcia tzw. wykładni prawotwórczej za pomocą krytycznej analizy wybranych przykładów decyzji interpretacyjnych sądów oraz treści ich uzasadnienia.

Bibliografia

- Bogucki, Olgierd. "O sposobach pojmowania twórczego charakteru interpretacji." *Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej*, nr 1 (2013): 21 – 35.
- Bunikowski, Dawid. "Czy sądy tworzą prawo?" <https://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4542>.
- Giario, Tomasz. "Metamorfozy władzy sądowniczej." W *Między ideowością a pragmatyzmem – tworzenie, wykładni i stosowanie prawa. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Małgorzacie Gersdorf*, red. Barbara Godlewska-Bujok et al., 1170 – 1186. Warszawa: Wolters Kluwer, 2022.
- Gizbert-Studnicki, Tomasz. "Teoria wykładni Trybunału Konstytucyjnego." W *Teoria prawa. Filozofia prawa. Współczesne prawo i prawoznawstwo*. Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 1998.
- Holocher, Justyna i Marcin Krzemiński. "Zakaz wykładni prawotwórczej." W *Argumenty i rozumowanie prawnicze w konstytucyjnym państwie prawa. Komentarz*, red. Monika Florczak-Wątor i Andrzej Grabowski, 765 – 777. Kraków: Wydawnictwo Księgarnia Akademicka, 2021.
- Kręcis, Wojciech. "Kilka uwag o prawotwórczym znaczeniu orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, Naczelnego Sądu Administracyjnego i Sądu Najwyższego." *Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego*, nr 3 (2011): 43 – 61.

- Kuźniacki, Błażej. "Prawotwórcza działalność ministra finansów pod pozorem interpretacji ogólnej przepisów ustawy o wspieraniu nowych inwestycji." *Przeгляд Sejmovy*, nr 5 (2022): 93 – 127. <https://doi.org/10.31268/PS.2022.140>.
- de Montesquieu, Charles Louis. "O duchu praw." Tłumaczenie Tadeusz Boy-Żeleński. W *Filozofia prawa. Wybór tekstów źródłowych*, red. Antoni Kość, Tomasz Barankiewicz i Jadwiga Potrzeszcz, 157 – 172. Lublin: Petit, 2007.
- Morawski, Lech. "Kilka uwag na temat wykładni." W *Polska kultura prawna a proces integracji europejskiej*, red. Sławomira Wronkowska, 31 – 42. Kraków: Zakamycze, 2005.
- Morawski, Lech. *Podstawy filozofii prawa*. Toruń: Wydawnictwo TNOiK, 2014.
- Morawski, Lech. "Pozytywizm «twardy», pozytywizm «miękki» i pozytywizm martwy." *Ius et Lex*, nr 1 (2003): 319 – 345.
- Morawski, Lech. *Zasady wykładni prawa*. Toruń: Wydawnictwo TNOiK, 2010.
- Piątkowski, Jan. "Modyfikacja tekstu prawnego w orzecznictwie Sądu Najwyższego – problem wykładni prawa czy niedozwolona wypowiedź normatywna." *Studia z Zakresu Prawa Pracy i Polityki Społecznej*, nr 1 (2024): 29 – 41. <https://doi.org/10.4467/25444654SPP.24.003.19478>.
- Potrzeszcz, Jadwiga. *Aksjologia systemu prawa. Teoria i praktyka*. Warszawa: Akademia Wymiaru Sprawiedliwości, 2023.
- Potrzeszcz, Jadwiga. "Bezpieczeństwo i porządek publiczny w ujęciu filozofii prawa." W *Bezpieczeństwo państwa. Zagadnienia podstawowe*, red. Wojciech Lis, 15 – 34. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2014.
- Potrzeszcz, Jadwiga. "Bezpieczeństwo prawne w demokratycznym państwie prawa." W *Demokratyczne państwo prawa*, red. Maciej Aleksandrowicz, Adam Jamróz i Lech Jamróz, 105 – 113. Białystok: Wydawnictwo Temida2, 2014.
- Potrzeszcz, Jadwiga. *Bezpieczeństwo prawne z perspektywy filozofii prawa*. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2013.
- Potrzeszcz, Jadwiga. *Idea prawa w orzecznictwie polskiego Trybunału Konstytucyjnego*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 2007.
- Potrzeszcz, Jadwiga. "Niezawisłość sędziego – autonomia moralna – profesjonalizm." *Prawo i Więź*, nr 4 (2022): 115 – 134. <https://doi.org/10.36128/priw.vi42.549>.
- Potrzeszcz, Jadwiga. "Norma prawna, jej właściwość i budowa." W *Wprowadzenie do nauki o państwie, polityce i prawie*, red. Andrzej Pogłódek, Bogumił Szmulik i Radosław Zenderowski, 338 – 350. Warszawa: Wolters Kluwer, 2022.
- Potrzeszcz, Jadwiga. "Racjonalność aksjologiczna prawodawcy jako założenie interpretacyjne." W *Wykładnia prawa. Tradycja i perspektywy*, red. Sebastian Sykuna i Mikołaj Hermann, 53 – 72. Warszawa: C.H. Beck, 2016.
- Potrzeszcz, Jadwiga. "Wykładnia prawa a bezpieczeństwo prawne na przykładzie wybranych problemów stosowania prawa podatkowego." W *Wykładnia prawa:*

aspekty teoretyczne i praktyczne, red. Jadwiga Potrzeszcz i Bartosz Liżewski, 149 – 163. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2019.

Wieczorkowski, Michał. "Pytanie o kryterium poprawności wykładni prawa w świetle neopragmatyzmu Stanley'a Fisha." W *Historia i polityka w ujęciu filozoficznym*, red. Paulina Szymczyk i Monika Maciąg, 61 – 80. Lublin: Wydawnictwo Naukowe Tygiel Sp. z o.o., 2018.

Zieliński, Maciej. *Wykładnia prawa. Zasady. Reguły. Wskazówki*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, 2002.

Ziemiński, Zygmunt. "Tworzenie a stosowanie prawa." *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, nr 4 (1993): 43 – 50.

Zirk-Sadowski, Marek i Bartosz Wojciechowski. "Uzasadnienie jako ograniczenie dyskrecjonalnej władzy sędziego administracyjnego." W *Między ideowością a pragmatyzmem – tworzenie, wykładni i stosowanie prawa. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Małgorzacie Gersdorf*, red. Barbara Godlewska-Bujok et al., 1241 – 1254. Warszawa: Wolters Kluwer, 2022.

